

# Szkoły, przedszkola, żłobki i obiekty kultury będą zamknięte

11 marca 2020

Premier Mateusz Morawiecki poinformował, że od poniedziałku wszystkie szkoły, przedszkola, żłobki i obiekty kultury zostaną zamknięte na dwa tygodnie.[SN]



Po zakończeniu posiedzenia rządowego zespołu zarządzania kryzysowego premier Mateusz Morawiecki poinformował, że od poniedziałku na okres dwóch tygodni zostaną zamknięte wszystkie szkoły, przedszkola, żłobki, uczelnie wyższe a także obiekty kultury, takie jak kina czy muzea. Wszystkie placówki będą zamknięte na dwa tygodnie. „Mamy w Rzeczypospolitej dzisiaj 25, prawdopodobnie 26 przypadków zarejestrowanych, ale chcemy spowolnić maksymalnie możliwość rozprzestrzeniania się koronawirusa” – tłumaczył premier.[SN]

Dziś poinformowano o potwierdzeniu trzech kolejnych przypadków zakażenia koronawirusem w Polsce. Obecność wirusa potwierdzono u chorych z Warszawy, Łańcuta i Lublina. Liczba zakażonych koronawirusem w Polsce wzrosła do 25 osób. „Potwierdzone wyniki dotyczą: młodego mężczyzny z woj. mazowieckiego (Warszawa), kobiety z woj. podkarpackiego (Łańcut) w sile wieku oraz kobiety z woj. lubelskiego (Lublin) także w sile wieku. W sumie to już 25 przypadków zakażenia koronawirusem w Polsce” – ogłosiło Ministerstwo Zdrowia na „Twitterze”. [SN]

Prezydent Andrzej Duda zapowiedział, że zamierza w trybie pilnym wyjść z inicjatywą przygotowania rozwiązań dla kredytobiorców, które mają im pomóc w wywiązywaniu się ze zobowiązań finansowych w obliczu utrudnień, wywołanych

szerzeniem się koronawirusa. O planach wypracowania rozwiązań dla kredytobiorców prezydent Duda poinformował za pośrednictwem „Twittera”. „Mając na uwadze sytuację obywateli i przedsiębiorców zw. z epidemią koronawirusa, w trybie pilnym zamierzam wyjść z inicjatywą wypracowania rozwiązań łagodzących skutki spłaty zobowiązań kredytowych. Liczę na współpracę wszystkich instytucji odpowiedzialnych za rynek finansowy” – napisał Andrzej Duda.[SN]

Wczoraj polski rząd podjął decyzję o zawieszeniu imprez masowych. Piłkarska ekstraklasa będzie jednak grała dalej, tyle że przy pustych trybunach. Także marcowe mecze reprezentacji z Finlandią i Ukrainą zostaną rozegrane bez kibiców.[T]

W Polsce sytuacja nie jest jeszcze tak zła, jak w wielu innych europejskich krajach. Do tej pory stwierdzono u nas 18 przypadków zachorowań na koronawirusa Covid-19, ale służby sanitarne utrzymują, że wirus jest w ofensywie i liczba zakażeń na pewno znacznie się powiększy. Władze państwowe próbują temu przeciwdziałać m.in. poprzez odwołanie wszystkich imprez masowych, ale organizatorom rozgrywek dały możliwość ich kontynuowania, lecz bez udziału kibiców. Z tej możliwości skorzystała już PKO Ekstraklasa, której zarząd w stosownym komunikacie poinformował, iż „do odwołania mecze będą organizowane bez publiczności”. Prezes Ekstraklasy SA Marcin Animucki wyjaśnił, że z uwagi na napięty terminarz nie ma możliwości przełożenia ligowych kolejek, zwłaszcza że nie wiadomo jak długo potrwa stan zagrożenia epidemiologicznego. Do rządowego zarządzenia dostosował się też PZPN komunikując, iż marcowe mecze towarzyskie reprezentacji Polski z Finlandią we Wrocławiu oraz Ukrainą na Stadionie Śląskim w Chorzowie zostaną rozegrane bez udziału kibiców.[T]

W myśl polskiego prawa impreza masowa uzyskuje taki status, jeśli na widowni pojawi się więcej niż 999 osób. To oznacza, że w niższych ligach piłkarskich oraz w grach halowych, gdzie frekwencja rzadko przekracza tę barierę, spotkania będą mogły

odbywać się z udziałem widzów, chyba że stosowne władze wydadzą dodatkowe zakazy. „Podjęliśmy decyzję o odwołaniu wszystkich imprez masowych, ale jeśli organizatorzy imprezy uznają, że dalej będzie miała sens bez udziału publiczności, to wojewodowie w tym zakresie będą elastyczni” – zapewnił szef resortu MSWiA Mariusz Kamiński.[T]

Jednak minister sportu Danuta Dmowska-Andrzejuk zaleca przekładanie imprez na inny termin. „Rekomendujemy odwołanie wszystkich imprez sportowych, nie tylko masowych, ale też tych o mniejszym zasięgu, ze względu na ryzyko zakażenia koronawirusem. Dotyczy to także imprez organizowanych dla dzieci i młodzieży. Sytuacja jest dynamiczna, a najbliższe tygodnie będą w tej kwestii kluczowe” – podkreśla minister sportu.[T]

Wczoraj MON przekazał informację, że generał Jarosław Mika zaraził się koronawirusem, co stwierdzono po jego powrocie z Niemiec. Z kim generał miał kontakt? Jak twierdzi szef kancelarii premiera Michał Dworczyk, Mika nie miał kontaktu z najważniejszymi osobami w państwie. Jednocześnie ci, z którymi miał styczność, zostali poddani kwarantannie, a sam zarażony czuje się dobrze. Według Dworczyka procedury w przypadku generała zadziałały poprawnie. Mika uczestniczył w Niemczech w międzynarodowym spotkaniu, w którym brała też udział osoba zakażona koronawirusem. W internecie krąży zdjęcie z tego spotkania. Użytkownicy „Twittera” zastanawiają się, czy wszyscy uczestnicy zostali objęci kwarantanną oraz jak sytuacja wpłynie na nadchodzące manewry Defender Europe 2020.[SN]

<https://www.youtube.com/watch?v=ojBVzFhj8Iw>

Czy nadchodzą czasy łapanek koronawirusowych? Każdy z gorączką będzie mógł zostać aresztowany! Jeśli ktoś jest przeziębiony, raczej nie powinien obecnie podróżować za granicę, zwłaszcza z gorączką. W erze koronawirusowego szaleństwa może to grozić nawet aresztowaniem. Zapowiedziano, że ubrani w antywirusowy

strój ochronny pracownicy Sanepidu, będą kontrolować temperaturę użytkowników komunikacji zbiorowej.[ZNZ]

W tej chwili chodzi przede wszystkim o kontrole antywirusowe na polskiej granicy z Niemcami i Czechami, które ustanowiono przedwczoraj. Wczoraj rozszerzono je na wschodnią granicę kraju. Sprawdzani mają być pasażerowie podróżujący samolotami, autokarami, mikrobusami, pociągami i promami. Na pokład będą wchodzić pracownicy Sanepidu i będą dokonywać pomiarów temperatury ciała. Gdy ktoś z wjeżdżających będzie miał gorączkę, mogą się dla niego zacząć kłopoty z przymusowym zatrzymaniem włącznie.[ZNZ]

Prawdopodobnie następnym krokiem prewencyjnym będą masowe testy temperatury w autobusach komunikacji miejskiej, w tramwajach, a być może nawet w prywatnych samochodach, wjeżdżających do miast. Widzieliśmy to już na nagraniach z Chin i jeśli epidemia nie zostanie opanowana prawie na pewno zobaczymy takie rzeczy w Polsce. Zmuszanie ludzi do korzystania z komunikacji zbiorowej, poprzez szykany wobec kierowców, tak promowane przez lewicę, przy okazji epidemii wyjdzie nam teraz bokiem.[ZNZ]

Ponieważ symptomy koronawirusa są bardzo podobne do przeziębienia i grypy, można się spodziewać wielu fałszywych alarmów i osadzania w kwarantannie ludzi, którzy nie mają nic wspólnego z koronawirusem. Zresztą wysoka gorączka jest tylko jednym z symptomów choroby Covid-19. Inne to kaszel oraz kichanie. Wkrótce wszystko zacznie się pylić zatem nadchodzi trudny okres dla alergików, którzy reagując na pyłki traw lub drzew, mogą być traktowani jako potencjalnie niebezpieczni.[ZNZ]

Przyjęta niedawno specjalna ustawa koronawirusowa daje władzy możliwości niemal nieograniczone. Wystarczy podejrzenie, że ktoś może być chory i każdego będzie można aresztować. Osoby przebywające w kwarantannach będą regularnie sprawdzane przez policję, a w razie nie stosowania się do niej, będą mogły

zostać osadzone w ośrodkach odosobnienia. Będzie to zatem właściwie stan wojenny, który pewnie ze względu na złe skojarzenia, nie będzie u nas tak nazywany, ale de facto będzie dokładnie stanem wojennym. Będą internowania, będzie przejęcie zasobów firm prywatnych na potrzeby prowadzenia wojny i będą jej ofiary, którymi na skutek pozornie uzasadnionej implementacji totalitaryzmu staną się wszyscy, a nie tylko nieszczęśni chorzy.[ZNZ]

Obywatel Ukrainy próbował przemyścić do Polski ponad 10 tys. masek medycznych, poinformowała ukraińska służba graniczna. Maseczki ukrył w zaimprovizowanej w bagażniku skrytce. Jak poinformowało biuro prasowe ukraińskiej służby granicznej, w nocy z wtorku na środę na przejściu granicznym Zosin-Uściłóg granicę z Polską próbował przekroczyć poruszający się samochodem obywatel Ukrainy. W trakcie kontroli pogranicznicy odkryli w bagażniku podwójne dno ze skrytkami. „Znajdowały się w niej jednorazowe maski medyczne w ilości 10 653 sztuki. Towar został zarekwirowany zgodnie z obowiązującymi procedurami. Ogólna wartość skonfiskowanego towaru to około 14 tys. dolarów” – głosi komunikat ukraińskiej służby granicznej. Mężczyzna najprawdopodobniej chciał wykorzystać duże zapotrzebowanie na maski ochronne w związku z rozprzestrzenianiem się koronawirusa.[SN]

Źródła: pl.SputnikNews.com [\[1\]](#) [\[2\]](#) [\[3\]](#) [SN], [Trybuna.info](#) [T], [ZmianyNaZiemi.pl](#) [ZNZ]

Kompilacja 6 wiadomości: WolneMedia.net